

Ks. prof. dr hab. Józef Grzywaczewski
UKSW

Warszawa, dn. 14.03.2019

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr lic. Róży Sieleckiej
pod tytułem „Portret kobiety idealnej w Listach św. Hieronima” (ss. 234)
napisanej na Wydziale Teologicznym
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Bogdana Czyżewskiego

Uwagi wstępne. Rozprawa, chociaż jest oparta na starożytnych tekstach źródłowych, wpisuje się we współczesny nurt publikacji na temat kobiet. Wiadomo, że rola kobiet w okresie antyku, jak i w późniejszych czasach była mniejsza niż jest obecnie. Wiadomo też, że nie należy jednej epoki oceniać w świetle innej. Praca Róży Sieleckiej nie pretenduje do całościowego ukazania roli kobiet w starożytności, lecz ogranicza się do listów św. Hieronima, który podejmował zagadnienie kobiet, jednakże w aspekcie religijnym. Swoje działania oraz refleksje i dawane kobietom rady opierał przede wszystkim na Biblii. Praca składa się z czterech rozdziałów i liczy 234 strony; ilość stron mogłaby być nieco większa. We wstępie Autorka podaje założenia pracy oraz sygnalizuje stan badań na wybrany temat.

Prezentacja – uwagi merytoryczne. Pierwszy rozdział ma charakter wstępny; zatytułowany jest: „Obraz kobiety w starożytności”. Autorka daje w nim skrótowy zarys poglądów na temat kobiet w tradycji antycznej; wymienia stoików, pitagorejczyków, Platona, Arystotelesa, sięga także do mitów greckich i rzymskich. Sięga też do tych fragmentów w Starym i w Nowym Testamencie, gdzie jest mowa o kobietach. Sygnalizuje rolę kobiet w judaizmie oraz w pierwszych wiekach Kościoła. Doktorantka zakłada, że to wszystko było znane Hieronimowi. Drugi rozdział posiada tytuł: „Charakterystyka różnych grup kobiet wymienionych w korespondencji św. Hieronima”. Autorka wymienia dziewice, wdowy, małżonki, kobiety niskiego stanu i kobiety upadłe. W oparciu o pisma Hieronima przedstawia i charakteryzuje poszczególne grupy kobiet. Rozdział trzeci: „Zadania kobiety nakreślone



przez św. Hieronima”. Zgodnie z tytułem pracy Autorka ogranicza się do Listów. Te zadania to: życie prywatne, rola w życiu rodzinnym, zaangażowanie społeczne i miejsce w życiu Kościoła. Autorka zwraca uwagę na styl życia kobiet, na ich zadania w Kościele i w rodzinie, akcentuje brak równości z mężczyznami. Rozdział czwarty stanowi jakby konkluzję całej pracy: „Próba spojrzenia na poglądy św. Hieronima na kobietę z perspektywy współczesnej”. Rozdział składa się z dwóch paragrafów: w pierwszym omówione jest to, co wydaje się nieaktualne w naszych czasach, a w drugim ukazane jest to, co zachowuje wartość w naszych czasach.

Uwagi metodologiczne. Autorka zaznacza we wstępie, że „celem pracy jest ukazanie nowatorstwa myśli św. Hieronima (+ 420), który proponuje chrześcijankom, bez względu na stan, w którym przyszło im żyć, zachowanie dziewictwa - czystości, z miłości do Chrystusa” (s. 6). Takie stwierdzenie może sprawiać wrażenie jakoby akcentowanie znaczenia dziewictwa było czymś wyjątkowym w piśmiennictwie wczesnochrześcijańskim w okresie przed św. Hieronimem. Na stronie 83 Doktorantka cytuje fragment z Listu do Eustochium, gdzie Hieronim powołuje się na pisma Tertuliana, Cypriana i Ambrożego, co znaczy, że kontynuuje ich nauczanie. Wiadomo, że św. Augustyn (+ 430) pisał wprost o wyższości dziewictwa nad małżeństwem (zob. *De sancta virginitate*). Wspólnoty wdów oraz tzw. dziewic Bogu poświęconych istniały zapewne we wszystkich większych miejscowościach (miastach). Prawda natomiast, że Hieronim odznacza się oryginalnością w podejściu do kobiet oraz do problematyki z nimi związanych.

Rozdział I - „Obraz kobiety w starożytności”. Umieszczenie tego rozdziału jest uzasadnione tematycznie. Autorka w skrócie sygnalizuje niektóre poglądy autorów starożytnych na temat kobiet. Można założyć, że skoro Hieronim posiadał wykształcenie klasyczne, to zetknął się także z poglądami wielu autorów na temat kobiet. Doktorantka referuje skrótowo poglądy pisarzy antycznych w oparciu o opracowania; w paragrafie pierwszym są tylko trzy odnośniki do dzieł filozofów w polskim tłumaczeniu; są to: „Polityka” Arystotelesa oraz „Państwo Platona” oraz *Theaetetus* (*Teajtet*) Platona. Nie ma wątpliwości, że Hieronim znał wypowiedzi Biblii na temat kobiet i na pewno wszystko, co jest w Biblii stanowiło dla niego punkt odniesienia i źródło inspiracji. W prezentacji postaci występujących w Biblii można było sięgnąć do większej ilości specjalistycznych komentarzy biblijnych. Paragraf czwarty pierwszego rozdziału dotyczy kobiet w pierwszych wiekach Kościoła (ss. 61-78). Prezentację sytuacji kobiet w tym okresie można uznać za wystarczającą, jednakże ten paragraf jest opracowany w oparciu o dzieła powszechnie znanych w Polsce autorów jak Wincenty Myszor, Bogdan Czyżewski, Marek Starowieyski i



inni. Na pewno wartość naukową tego rozdziału podniosłoby kilka cytatów z pism okresu patrystycznego. Ten rozdział stanowi dobre tło studium nad pismami Hieronima. W jego zakończeniu Doktorantka stwierdza, że nawet, jeśli to, co napisał Hieronim o kobietach można określić jako portret, to na pewno nie w potocznym tego słowa znaczeniu, gdyż jest to ujęcie jednoaspektowe. A tym głównym aspektem było dziewictwo.

Rozdział II – „Charakterystyka różnych grup kobiet wymienionych w korespondencji św. Hieronima”. Autorka referuje poglądy św. Hieronima na temat dziewic, wdów, małżonek, kobiet niskiego stanu i kobiet upadłych. Są w tekście pracy liczne cytaty z dzieł Hieronima, wiele jego wypowiedzi znajduje w przypisie. Niekiedy Autorka nawiązuje, dla porównania, do innych autorów antycznych, jak Orygenes czy Augustyn, lecz opiera się na opracowaniach. Skorzystanie z dzieł tychże autorów w polskim tłumaczeniu podniosłoby wartość pracy. Autorka sięga do prac współczesnych autorów. W drugim rozdziale cytowane są prace 13 autorów współczesnych.

Zasadniczo Róża Sielecka interpretuje pozytywnie nauczanie św. Hieronima na temat kobiet, w tym małżeństwa i dziewictwa, ale czasem dostrzega niedoskonałość jego poglądów, na przykład zdecydowane odradzanie małżeństwa. Doktorantka wszakże unika ich krytyki, rozumiejąc, że nie należy ich oceniać w świetle współczesnej teologii ani współczesnych konwencji językowych. Skrajne wypowiedzi Hieronima są czasem neutralizowane wypowiedziami pozytywnymi na temat małżeństwa, na przykład: „Nie jest uwłaczaniem małżeństwu, jeśli się wyżej stawia dziewictwo. Nikt nie porównuje rzeczy złej z dobrą. Niech się chlubią i zamężne, że po dziewicach zajmują drugie miejsce” (List 22, 19 – w pracy s. 87). To jest odpowiednia metoda, gdyż bez ukazania pozytywnych aspektów małżeństwa poglądy św. Hieronima przybrałyby formę karykatury lub zabrzmiałyby jako heretyckie (manichejskie). Doktorantka przytacza fragmenty z Listów na temat wdów; Hieronim z godnie z duchem epoki odradzał im powtórne małżeństwo.

W rozprawie Doktorantki cenne jest to, że wydobywa z Listów Hieronima nie tylko wzniosłe pouczenia o dziewictwie, ale też różne bolączki społeczne oraz dewiacje. Cytuje między innymi fragment Listu 22: „Inne, w męskim odzieniu wstydzą się być kobietami (...). Są i takie, które ubierają się w kozie skóry i sztuczne kaptury i usiłują naśladować sowy i puchacze” (s. 130). Autorka trafnie odczuje ten tekst jako potępienie dla braku akceptacji siebie ze strony wieku kobiet. To właśnie dostrzegamy także w naszych czasach. Autorka przytacza także wypowiedzi Hieronima aprobowujące małżeństwo prezbiterów (s. 131) jako rozwiązanie lepsze niż beżenność niosąca niebezpieczeństwo upadku moralnego.

Doktorantka wydobywa z pism Hieronima zagadnienie pseudo-dziewic i tzw. agapetyzmu, który pojawił się w środowiskach kościelnych, szczególnie w IV wieku (ss. 132-234).

Rozdział III - „Zadania kobiet nakreślone przez św. Hieronima”. Zagadnienia zasygnalizowane w tytule przedstawione są w sposób wystraszający, a można powiedzieć, że w sposób wyczerpujący. Doktorantka dostrzega różnicę w pozycji społecznej pomiędzy kobietą a mężczyzną, ale podchodzi do tego zagadnienia bez emocji; stara się poszczególne zjawiska społeczne zrozumieć w kontekście owych czasów (s. 163). Wskazuje też elementy pozytywne: kobieta miała obywatelstwo rzymskie, co powodowało, że mogła posiadać majątek i sporządzać testament (s. 161). Podkreśla, że w rodzinie nie było wprost partnerstwa, bowiem mąż musiał być głową rodziny pod każdym względem (s. 145). Doktorantka wszakże przypomina, że „tamtejsze kobiety nie czuły się wyobcowane czy pozbawione chwały, bo ich wielkości stanowiła wielkość mężczyzny, u boku którego żyły” (s. 145). Podkreśla ich motywację religijną oraz wpływ na ewangelizację środowiska, w tym na nauczanie (s. 161-162).

Rozdział IV - „Próba spojrzenia na poglądy św. Hieronima na kobietę z perspektywy współczesnej”. Ten rozdział opracowany jest w sposób bardzo wnikliwy. Doktorantka znakomicie sytuuje poglądy Hieronima w duchu epoki; u filozofów i pisarzy antycznych dostrzega się jakby dwubiegunowość; teoretycznie przyjmowali oni równość kobiety i mężczyzny w zakresie ludzkiej natury i godności, ale jednocześnie dostrzegali porządek społeczny, w którym nie było możliwości życia na zasadzie partnerstwa we współczesnym tego słowa znaczeniu. Podobną postawę reprezentowali pisarze chrześcijańscy oraz władze kościelne. To powodowało, że styl życia wśród chrześcijan był zbliżony do tego, jaki był powszechnie przyjęty w całym świecie, a szczególnie w Cesarstwie Rzymskim. Z dużą wnikliwością Autorka pracy wskazuje na takie elementy nauczania Hieronima, które były obowiązujące lub tylko wskazane w owych czasach, a obecnie nie są ani możliwe do zaakceptowania, ani też nie ma takiej potrzeby. Chodzi o zdecydowane postawienie dziewictwa ponad małżeństwem czy zakaz stosowania kosmetyków czy brania udziału w spotkaniach towarzyskich, szczególnie gdyby byli tam mężczyźni.

Doktorantka odróżnia w pismach Hieronima treść jego nauki od formy literackiej i rozumie, że za dosadnymi niekiedy wyrażeniami kryje się poważna myśl. W ostatniej części pracy Autorka ukazuje elementy aktualne w naszych czasach; jest to przede wszystkim wezwanie do pogłębiania wiary, do wytrwałości na modlitwie, do panowania nad sobą przez praktyki ascetyczne. Cenne jest to, że przyznawał kobietom pełne prawa w zakresie studiów; miał na myśli wykształcenie ogólne (gramatyka, literatura), dużą uwagę przywiązywał do

poprawności językowej w mówieniu (po łacinie czy po grecku). Hieronim przeszedł do historii jako ten, który zachęcał kobiety do poważnego studiowania Biblii i sam przez całe życie w tym pomagał. Pomimo nadmiernej surowości w swych wypowiedziach Hieronim okazał się realistą jako inspirator życia monastycznego; wspólnota żeńska, którą założył w Betlejem wspólnie ze św. Paulą, oparta była na zdrowych zasadach. Zasady Hieronima na temat dziewictwa podejmowanego z motywacji religijnej przyjęły się w Kościele, głównie w życiu monastycznym oraz w instytutach życia konsekrowanego. Doktorantka wykazuje to sięgając do dokumentów jak *Gaudium et spes* (Vaticanum II), *Vita consecrata* papieża Jana Pawła II, *Mulieris dignitatem* Jana Pawła II, *Amoris laetitia* papieża Franciszka.

Uwagi redakcyjne i językowe. Przy niektórych dziełach zagranicznych, cytowanych w polskim tłumaczeniu, nie jest podane nazwisko tłumacza; zob. B. Russel – przypis 30, M. Eliade – przyp. 58, V. Desprez – przyp. 183, O. Bertley Hart- przyp. 509. Dzieło J. Hefele *l'Histoire des conciles* jest cytowane w przypisie 210, a nie jest podane w spisie literatury. W przypisie 498 podane jest: Hezjod, dz. cyt., s. 16-19, a niepodany jest tytuł dzieła, nie podane są parametry, lecz *dz. cyt.* jak w monografii, nie było ono wcześniej cytowane, nie jest podany tłumacz, ani miejsca wydania; nie ma tego dzieła w spisie literatury. Na stronie 143 użyte jest słowo „proeklezjalizm”, które jest zrozumiałe w tym kontekście, ale można by było powiedzieć: apologetyzm eklezjalny. Na stronie 179 jest powiedziane : „Hieronim jako osoba wysoko wykształcona”; można by powiedzieć: Hieronim jako człowiek wysoko wykształcony. Na stronie 26 jest powiedziane: „synteza dziejów przed-wygnaniowych”; chyba lepiej by było powiedzieć: synteza dziejów z okresu przed niewolą babilońską. Przypisy są zrobione starannie i poprawnie, ale lepiej by było, aby każdy rozdział miał własną numerację.

Uwagi końcowe. Układ pracy jest przejrzysty i logiczny; treść pracy odpowiada poszczególnym rozdziałom i paragrafom. Praca jest napisana poprawnie pod względem językowym. Nie ma zwrotów z języka potocznego ani dziennikarskiego. Nie ma wprost powtórzeń; zagadnienia zasygnalizowane w pierwszym rozdziale pojawiają się w następnych, ale to świadczy o zwartości rozprawy. Liczne są cytaty z tekstów źródłowych, przede wszystkim z Listów św. Hieronima; w ważniejszych wypowiedziach Hieronima podane są słowa kluczowe po łacinie; są one napisane poprawnie. Są w pracy odniesienia do opracowań współczesnych. Poprawnie sporządzona jest bibliografia. Autorka wkłada dużo wysiłku, aby zrozumieć poglądy św. Hieronima na temat kobiet, a także bliżej poznać jego współpracę z wieloma kobietami. Wybiera z Listów Hieronima najważniejsze wypowiedzi na temat kobiet i tworzy z nich strukturę swej rozprawy. Lektura rozprawy daje obraz tego, co prezentował



Hieronim naabrany temat: sylwetka kobiety chrzeřcijanki przede wszystkim w aspekcie dziewictwa. Doktorantka poprawnie analizuje przytoczone wypowiedzi Hieronima, potrafi je dobrze usytuować w ogólnej sytuacji tamtych czasów. Nie zauważa się w pracy nadmiernych uogólnień ani uproszczeń. Wydaje się, że można by było napisać więcej na temat pracy Hieronima wśród kobiet w Rzymie oraz o jego radach dotyczących wychowaniu dziewcząt. Ostatni rozdział zawiera trafną ocenę nauczania św. Hieronima i jego działania w świetle naszych czasów.

Wniosek. Rozprawa mgr lic. Róży Sieleckiej mieřci się w normach przewidzianych dla prac doktorskich prowadzonych w Polsce. Wobec tego wnoszę do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

X. Jol. Gurgaczewski